

Irena Sikora-Leśna

Żaganiec

Komfort wewnętrzny i systemy reprezentacji w edukacji wczesnoszkolnej przez sztukę

Internal comfort and representation systems
in early school education through the art

Wprowadzenie

Działalność edukacyjna szkoły jest określona, między innymi, przez program profilaktyki, który powinien być rozumiany, jako pomoc dzieciom w usuwaniu przyczyn powodujących trudności w nauce i kłopotów wychowawczych, a nie jako działania niwelujące skutki już powstałych problemów.

Lidia Kataryńczuk-Mania zauważa, iż

wielu nauczycieli szuka nowej rzeczywistości edukacyjnej, próbuje do niej dostosować swoje kompetencje. Dotyczą one aspektów psychologicznych pracy nauczyciela związanych z motywacją, partnerstwem, negocjowaniem, sprawdzaniem się, jak również poszukiwaniem nowych metod aktywizujących, różnorodnych projektów autorskich czy innowacyjnych¹.

Jednym z ważniejszych aspektów psychologicznych w pracy nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej winna być świadomość ogromnego znaczenia muzyki, plastyki, teatru w budowaniu bezpiecznych, przyjaznych, aktywizujących sytuacji dydaktycznych, dających

¹ Zob. *Innowacje pedagogiczne w edukacji muzycznej dzieci i młodzieży*, red. L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2000, s. 5.

dzieciom radość i satysfakcję z twórczego działania oraz ułatwiające im uczenie się, gromadzenie, zapamiętywanie, odtwarzanie i wykorzystywanie samodzielnie zdobytej wiedzy i umiejętności.

Dobry nauczyciel potrafi okazać dziecku pomoc w odkrywaniu i kształtowaniu jego cech osobowości, zainteresowań i możliwości, a także okazać wyrozumiałość dla jego infantylności, popełnianych błędów, które zdarzają się każdemu, dla braku wiedzy i doświadczenia.

Nauczyciel, przystępujący do działań w zakresie edukacji wczesnoszkolnej, najpierw winien zdać sobie sprawę z tego, że należy:

- poznać zainteresowania dzieci rozpoczynających naukę szkolną, zasób ich wiedzy, umiejętności, doświadczeń,
- odkryć style działania (zwane systemami reprezentacji wewnętrznych) oraz sposoby komunikowania się,
- ustalić indywidualne potrzeby związane z aktywnością ruchową, wyrażaniem ekspresji emocjonalnej, społecznej oraz stworzyć dzieciom warunki do różnorodnych form wyrażania i poznawania siebie i innych,
- określić zdolności dzieci, ich dyspozycje do podejmowania działań twórczych,
- poznać warunki życia dzieci w domu, by zapobiec powstawaniu przyczyn wywołujących frustrację, trudności w nauce i niewłaściwe zachowanie,
- stosować różne sposoby profilaktyki edukacyjnej oraz metody terapii,
- zaktywizować dzieci do uczestniczenia w różnych formach działalności artystycznej, nie tylko na zajęciach muzycznych, czy plastyce, ale także podczas nauczania innych przedmiotów

Problem w tym, że działania dydaktyczne określone są programami szkolnymi, które ograniczają lub uniemożliwiają rozwijanie u uczniów kompetencji twórczych, dążenie do samorozwoju, samodoskonalenia, kształtowanie jednostek zdolnych do wyboru, rozumiejących świat w jego złożoności, a także odkrywających siebie i innych, poszukujących dla siebie miejsca w tym świecie.

Edukacja przez sztukę pozwala dziecku dojrzewać do samodzielnego podejmowania decyzji i poszukiwać odpowiedzi na pytania dotyczące własnej tożsamości.

Naśladowanie, odtwarzanie postaci literackich czy filmowych uczy dzieci bycia kimś innym, niż są w rzeczywistości. Podobnie oddziałuje posługiwanie się cudzymi słowami wyuczonymi na pamięć, a także odtwarzanie cudzych obrazów. Dziecko zaczyna przejawiać brak wiary we własne możliwości, szacunku do samego siebie, niweczone zostają postawy twórcze a pojawia się niemożność odnalezienia swojego miejsca w świecie oraz określenia tożsamości.

Edukacja przez sztukę - muzykę, plastykę, teatr - stwarza dzieciom warunki do twórczego działania, dochodzenia do wiedzy i umiejętności metodą prób i błędów, z którego wyłaniają się prawdy o świecie i o nich samych i budzi się świadomość – Wiem - to jestem ja. Jestem taki i to jest moje miejsce w świecie.

Z tego odkrycia wynika możliwość życia w harmonii z samym sobą². Wraz z tym następuje poczucie bezpieczeństwa, poszerzenie doświadczeń oraz świadomości istnienia innych ludzi i rozumienia ich, a co za tym idzie, uczenia się od innych i przez innych.

Od zaakceptowania własnej wartości i wartości innych zależy poczucie szacunku do siebie i ludzi. Potencjał ten może być wyzwany i rozwijany w warunkach dających dzieciom poczucie bezpieczeństwa, partnerstwa i pełnej akceptacji przez tych, którzy są za ten proces odpowiedzialni.

Tylko w takich warunkach nauczyciele są w stanie wyzwalać własny potencjał twórczy i angażować się emocjonalnie w kontaktach z dziećmi. Rolą szkoły, a zatem nauczyciela, jest diagnozowanie posiadanych przez dziecko potencjalnych cech osobowości, wiedzy, umiejętności, doświadczeń, zdolności i tworzenie bezpiecznych warunków do rozwoju tego potencjału.

W ten sposób dziecko staje się taką osobą, jaką mogłaby być.

² H. Machulska, *Wstęp* [w:] B. Way, *Drama w wychowaniu dzieci i młodzieży*, Warszawa 1995, s. 8.

Traktuj człowieka zgodnie z tym, jaki jest, a taki się stanie. Traktuj go według tego, jaki być powinien, a stanie się taki, jaki może i powinien być (Johann Wolfgang Goethe).

Jednym z zadań szkoły jest (...) *zapewnienie dziecku przyjaznych, bezpiecznych i zdrowych warunków do nauki i zabawy*³. Na tym polega opiekuńcza rola szkoły, która sprawowana jest przez cały okres edukacji.

Irena Adamek stwierdza, iż nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej sprawują jeszcze w znacznym stopniu funkcję opiekuńczą, ale jednocześnie wykonują trudne zadanie łączenia zabawy z podstawami systematycznej pracy⁴.

Rzeczywiście, wielu nauczycieli rozumie sprawowanie opieki jako pomoc w podciąganiu rajstop, zawiązywaniu sznurówek, ubieraniu kurtek oraz sprawowaniu nadzoru nad bezpieczeństwem fizycznym dzieci w trakcie lekcji i podczas zabaw na przerwach.

Jedną z najbardziej aktywizujących metod edukacyjnych, najbliższą dziecku i dająca nauczycielom największe możliwości diagnozowania ich potencjału twórczego, wyrażania ekspresji oraz uczenia się, uważana jest za trudne zadanie, zatem rzadko stosuje się ją w edukacji wczesnoszkolnej. Nad nią dominuje tradycyjny przekaz informacji, kodowanie ich w pamięci oraz odkodowywanie, a także powtarzanie, sprawdzanie i ocenianie.

Dzieci są gotowe rozwojowo do uczenia się w działaniu, głównie poprzez zabawę, gdyż to zaspokaja ich naturalną potrzebę ruchu, badania, eksperymentowania, odkrywania i wyrażania ekspresji, która przejawia się w gestach, mowie, tańcu, śpiewie, muzykowaniu, rysowaniu, malowaniu, wytworach prac manualnych, fotografowaniu, kolekcjonowaniu.

³ Podstawa programowa edukacji wczesnoszkolnej w formie obowiązującej do 1.09. 2016 r., Załącznik nr 2 do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008r.

⁴ I. Adamek, *Podstawy edukacji wczesnoszkolnej*, Kraków, 1997, s. 9.

Sądzi się często, że ekspresja najlepiej przejawia się w dzieciństwie, a zanika w miarę dorastania (...)⁵.

Z moich obserwacji wynika, iż przyczyna tej regresji tkwi w zbyt dużym ograniczaniu wolności dziecka i podporządkowaniu go rygorom, nakazom, zakazom i z góry ustalonym powinnościom, przez co programy edukacyjne blokują kształtowanie wyobraźni, kreatywności, bez których trudno sobie wyobrazić osiągnięcie wszechstronnego rozwoju osobowości dziecka oraz kształtowanie aktywnych postaw twórczych czy samodzielności.

Podstawa programowa jest dowodem rozwijania u uczniów typowej postawy konsumpcyjnej wobec wiedzy i sztuki.

Takiej rzeczywistości doświadczają dzieci. W takiej rzeczywistości budują własną tożsamość i tożsamość społeczną, państwową⁶.

W edukacji wczesnoszkolnej priorytetem należy obdarzyć zabawę w teatr, by dzięki niej dzieci mogły wyrażać siebie w ruchu, mowie, geście, muzyce, śpiewie, plastyce, technice, a także w uczeniu się pisania z czytaniem, matematyki, przyrody, etyki czy religii. By stawały się poszukujące, twórcze, odkrywcze, kreatywne, a nie jedynie odtwórcze, zuniformizowane i ślepo podporządkowane woli nauczyciela oraz programowi o zminimalizowanych standardach.

Strefa komfortu, czyli poczucie bezpieczeństwa wewnętrznego

Czuć się bezpiecznie - to znaczy pozostawać w otoczce ochraniającej nas przed skutkami gwałtownych zmian, które wpisane są w życie każdego człowieka. Zmiany zmuszają nas do tego, byśmy przystosowywali się do nowej sytuacji, miejsca, ludzi, warunków, obiektów i byli gotowi na ich przyjęcie we wszystkich wymiarach naszego życia - fizycznym, umysłowym i duchowym.

Im bogatsze jest nasze doświadczenie życiowe, wiedza i przekonania, tym łatwiej znosimy niedogodności spowodowane nagłą

⁵ W. Pielasińska, *Ekspresja - jej wartość i potrzeba*, Warszawa 1983, s. 32.

⁶ D. Waloszek, *Między przedszkolem a szkołą*, Warszawa 2014, s. 29.

zmianą pracy, awansem, zmianą miejsca zamieszkania, partnera itp.

Postawmy się w sytuacji dziecka rozpoczynającego edukację szkolną, którego horyzonty dotychczasowego życia ograniczały się do rodziny, grona najbliższych i przedszkola. Raptem następuje radykalna zmiana na wszystkich poziomach jego życia. Zmienia się miejsce - z przytulnego przedszkola na ogromny, nieznany gmach szkoły. Do jego życia wkraczają obcy, nieznani nauczyciele, którzy stawiają wymagania. Otacza je tłum nieznanymi dziećmi. W takiej sytuacji pierwszoklasiści odczuwają niepokój, lęk przed nieznanym, stres. Tracą poczucie wewnętrznego komfortu czyli przestają odczuwać, iż działają w zgodzie ze swoim, subiektywnym, stworzonym dotychczas, ochronnym środowiskiem, którego powłoka raptownie pęka i wdzierają się pod nią zewnętrzne, nieprzyjemne bodźce burzące w dziecku poczucie bezpieczeństwa.

Pęka powłoka ochronna odgradzająca dziecko od świata zewnętrznego. Choć dzieci pragną się uczyć i chodzić do szkoły, bo nie chcą być gorsze od swoich kolegów, są konformistami, a ponadto taki mają obowiązek, to w rzeczywistości doznają rozczarowania, gdyż nowa, szkolna rzeczywistość nie jest zgodna ze stworzonym przez nie własnym wizerunkiem.

Wewnętrzna świadomość będzie ograniczała ich działania do wcześniej utworzonych wzorców, by chronić przed zdenerwowaniem, frustracją, lękiem, przed niepowodzeniem co skutecznie może odwieść dziecko od chęci chodzenia do szkoły i uczenia się.

Bardzo często tak bywa, gdyż pomiędzy wychowaniem przedszkolnym i edukacją wczesnoszkolną istnieje ogromna przepaść, której nie da się zlikwidować tym, że nauczyciele kl. I będą znali podstawę programową wychowania przedszkolnego. To nie zniweluje u dzieci stresu spowodowanego raptownym przerwaniem powłoki dającej im poczucie wewnętrznego spokoju. Nauczycielom potrzebna jest znajomość technik nawiązywania dialogu z dzieckiem, a taką możliwość stwarza zabawa w teatr, której towarzyszy ekspresja słowna, ruchowa, muzyczna, plastyczna.

Zwracając uwagę na zabawę w teatr w edukacji wczesnoszkolnej należy podkreślić, że jest ona oparta na twórczym działaniu, na nawiązywaniu bezpośredniego dialogu pomiędzy nauczycielem a jej uczestnikami oraz pomiędzy uczestnikami wzajemnie. Daje dzieciom poczucie bezpieczeństwa, poprzez możliwość wyrażania siebie w różnych formach ekspresji. Kształtuje umiejętność myślenia w działaniu oraz myślenia na użytek mówienia: *Pomyśl, zanim zrobisz.*

Pomyśl głową, zanim powiesz słowo, bo ono wyfrunie skowronkiem, a powróci wołem. Tak wielką moc sugestii mają wypowiedziane słowa, zatem warto zwrócić uwagę na rolę afirmacji i sugestii w edukacji dzieci.

Oddziaływanie sugestią jest zjawiskiem powszechnym. Od dziecka podlegamy sugestiom rodziców, potem nauczycieli i lekarzy. Ślepo wierzymy w wypowiedziane przez nich słowa, które wspierają nas ,np. *Wiedziałam, że to potrafisz* lub *Wierzę w ciebie!*, *W życiu będziesz miał wszystko, jeśli tego będziesz pragnął.*

Niektóre słowa potrafią ranić i pozostają w nas na całe życie - *Nic nie potrafisz, To ci się nie uda, Źle śpiewasz, czy mówisz, Jesteś niegrzeczny.*

Każdy z nas doświadczył w życiu takich sytuacji, w których rodzice zakazywali nam wielu czynności: *Nie ruszaj, bo popsujesz, Zjadaj wszystko, bo nie urośniesz i nie będziesz miał siły, Nie dotykaj, bo się skaleczysz, oparzysz, ukłujesz* itd. Rodzice stosują te zakazy w imię zasady – *dla dobra dziecka*. Podobnie czynią nauczyciele, gdy obwarowują dziecko nakazami, zakazami, wymaganiami, które wprawdzie mają na celu zapewnienie dziecku bezpieczeństwa, pomocy w przystosowaniu się do społeczeństwa, sprośnieniu wymogom dorosłych, ale bardzo często stosowane są zarówno przez rodziców i nauczycieli dla ich własnej wygody. Taka sytuacja jest oszustwem i obłudą.

Dzieci są bardzo wnikliwe, potrafią odróżnić prawdę od fałszu i jeżeli przekonają się, że motywy wprowadzania zakazu, nakazu czy wymogu były nieszczerze, mogą zwątpić w uczciwość oraz zasadność nakazu i innych ograniczeń, które stają się wewnętrznymi

barierami⁷, wywołując poczucie mniejszej wartości, brak wiary we własne możliwości i pewności siebie.

Pewnym rodzajem sugestii są również miny, gesty: uśmiech, skrzywienie się, przeczenie lub potakiwanie głową, grożenie palcem itp. Nauczyciel także powinien umieć posługiwać się nimi i przekonywać dzieci, że nauka jest bajecznie prosta, łatwa a przy tym zabawna, przyjemna. Sugestia wywiera bezpośredni, pozytywny wpływ na utrwalanie sfery wewnętrznego komfortu. Zatem bardzo ważne jest właściwe konstruowanie poleceń i uwag stosowanych wobec dzieci przez nauczyciela.

Uwagi typu: *Nie garb się!* lub *Stój na jednej nodze, nie przewracaj się, czy Nie potrafisz czytać, brzydko piszesz, źle mówisz* - są niewłaściwe, gdyż kodują u dzieci to, czego nie powinny robić lub to co robią źle. Należy kłaść nacisk na te czynności, które uczniowie powinni wykonywać dobrze.

Stwierdzenie: *Nie nauczyłeś się czytać*, wywołuje w wewnętrznej świadomości dziecka poczucie winy, które nie działa mobilizująco lecz staje się bardzo destrukcyjną siłą, wywołującą stres. Podobnie oddziałują na dziecko: utrata poczucia własnej wartości, pewności siebie i przebywanie w nieprzyjaznym środowisku.

Dziecko ma poczucie bezpieczeństwa wówczas, kiedy nauka staje się wspaniałą zabawą. Jeśli takiego przekonania nauczyciel u dzieci nie wzbudzi, to uczenie się będzie obowiązkiem połączonym z przymusem i z brakiem poczucia bezpieczeństwa.

Afirmacja jest intencją (wyrażoną tekstem – prośbą, zaproszeniem) skierowanym na pogranicze świadomości. Aktywność tego pogranicza zależy od synchronizacji funkcji lewej i prawej półkuli mózgowej⁸.

Taki stan jednoczesnej gotowości i odprężenia można uzyskać stosując relaksację, która odizolowuje dzieci od przeżyć dnia poprzedniego lub sytuacji związanych z porannymi przygotowaniami

⁷ D. Lewis, *Jak wychować zdolne dziecko*, Warszawa, 1988, s. 135.

⁸ J. Gnitecki, *Supernauczanie, Perspektywy nowej edukacji*, Poznań, 1998, s. 86.

do szkoły, którym towarzyszy pośpiech, ponaglanie, bo się spóźnisz.

Poprzez stosowanie afirmacji można łagodnie rozciągnąć u dziecka powłokę sfery komfortu wewnętrznego i zbudować pozytywny obraz jego osoby, a tym samym utwierdzić je w przekonaniu o wielkości i możliwości osiągnięcia sukcesu w każdej dziedzinie, jeśli tylko tego zechce i marzenia poprze pracą.

Natomiast synchronizację funkcji obu półkul mózgowych uzyskamy poprzez stosowanie ruchów, gestów i chwytów wykonywanych na krzyż, a także dzięki ćwiczeniom opracowanym przez amerykańskiego pedagoga - Paula Dennisona. Mogą je wykonywać wszystkie dzieci, bez względu na to, czy mają jakieś trudności w nauce, czy nie. Kinezylogii edukacyjnej zawdzięczamy wiele interesujących badań, a zastosowanie ich wyników w sporcie, przyniosło nieoczekiwane rezultaty. Kinezylogia u każdego poprawia myślenie i samopoczucie. W pewnym stopniu tłumaczy się to chemiczno-elektryczną naturą przepływu informacji z ciała do mózgu za pomocą cząsteczek czuciowych.

Mózg posiada zdolność przekazywania informacji do miliardów własnych komórek oraz do komórek całego ciała. Każda z nich przepływa w formie elektrycznej i chemicznej, przy czym stale zmienia się z jednej formy w drugą. Podobnie odbiera on informacje wysyłane przez komórki naszego ciała: dotyk, ból, temperaturę, drgania, swędzenie itp. Nasze mózgi zmieniają się przez całe życie. Jeżeli znajdujemy się w bezpiecznym, stymulującym otoczeniu, zmieniają się w sposób pozytywny, a podlegają negatywnym zmianom, jeśli nie są pobudzane.

Sposób naszego myślenia - pozytywny lub negatywny - w znacznym stopniu wpływa na to, jak mózg przetwarza, magazynuje i odzwierciedla informacje, a więc afirmacje i relaks sprzyjają rozwojowi zdolności uczenia się. W dobrym nastroju i przyjaznym otoczeniu mózg produkuje związki działające jak naturalne środki uspokajające⁹.

⁹ Zob. D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna*, Poznań 1997.

Ciało i umysł należy traktować jako jedność. Kartezjańska idea rozdzielności istoty ludzkiej legła w gruzach dzięki badaniom neurologów i neurochirurgów. Nie jest bajką, że na ciele człowieka, w każdym jego milimetrze znajdują się receptory czuciowe zwane w medycynie *czującymi cząsteczkami*.

Czasem wystarczy połączyć ze sobą dwa miejsca na ciele, by usunąć blokadę powodującą stres wywołujący chorobę lub przyczynę niepowodzenia w nauce. Jestem członkinią Polskiego Stowarzyszenia Kinezylogów w Warszawie oraz Centre de Formation a la Microkinesitherapie w Maisonville i w pełni mogę potwierdzić skuteczność metod kinezylogii, które przez ostatnie 16 lat stosowałam u osób w różnym wieku, prowadząc gabinet kinezylogiczny.

Relaksacja to sztuka osiągnięcia stanu jednoczesnej gotowości i odprężenia, zarówno ciała jak i umysłu. Taką harmonię można uzyskać poprzez stosowanie techniki oddechowej, a także w trakcie wydobywania dźwięków z brzusznej (największej) misy tybetańskiej, wykutej ręcznie ze stopu 17 różnych metali i wydającej dźwięki, których nie spotykamy w naszym otoczeniu, a które pozwalają

na stopniową (małymi krokami) zmianę synchronizacji od częstotliwości fali beta, charakterystycznej dla stanu czuwania, przez alfa do theta, co tłumaczy (...) łatwość osiągnięcia stanu głębokiego relaksu¹⁰.

Jeśli jej brzmieniu towarzyszą afirmacje lub sugestie słowne, albo nowe wiadomości, to zostają one trwale zapamiętane i z łatwością są odtwarzane. Misom mogą towarzyszyć wibracje gongów, małych mis samogrających i dzwonek tybetańskich. Dźwięki małych mis i dzwonek służą *wybudzaniu*, czyli powrotowi do stanu, w jakim funkcjonujemy w ciągu dnia, do pracy mózgu na częstotliwości fali beta. Relaks uzyskany podczas *kąpieli* w dźwiękach mis tybetańskich przenosi słuchaczy w świat wyobraźni. Zachodzące w nim wyobrażenia mają charakter zbliżony do marzeń sennych.

¹⁰ H. Portalska, M. Portalski, *Wielotony nieharmoniczne mis tybetańskich – dlaczego wspomagają organizm* [w:] *Wybrane elementy terapii w procesie edukacji artystycznej*, red. L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2002, s. 90.

Osiągnięcie stanu relaksacji jest kluczem do skutecznej nauki. Częstotliwość fal alfa wynosi osiem do dwunastu cykli na sekundę i najlepiej dociera do podświadomości. Stan jednoczesnej gotowości i odprężenia wywołuje pozytywne emocje, pobudza wyobraźnię, sprzyja natchnieniu, szybkiemu przyswajaniu informacji i trwalszemu ich zapamiętywaniu.

Podobne skutki wywołuje muzyka barokowa, gdyż ona najbardziej zbliżona jest do częstotliwości odpowiadającej falom alfa, na jakich uzyskujemy poczucie relaksu, czyli stan najbardziej sprzyjający efektywnej nauce.

Niektóre dzieci kładą pod poduszkę zeszyt lub książkę i myślą, że informacje same wejdą im do głowy. Sądzę, że przekonanie to powstało w wyniku usłyszenia o lepszym zapamiętywaniu wówczas, gdy przed zaśnięciem powtórzymy to, czego uczyliśmy się w ciągu dnia. Dzięki temu nasza podświadomość będzie mogła w nocy zmagazynować nowe informacje. Dzieci uprościły sobie sytuację i wymyśliły wkładanie książek pod poduszkę.

Do słuchania relaksacyjnej muzyki powinniśmy wdrażać dzieci od najwcześniejszego okresu życia, co ma ogromne znaczenie w uwrażliwianiu ich na brzmienie, melodię, rytm i nastrój. W edukacji wczesnoszkolnej można wykorzystywać muzykę do nauki głośnego czytania, do głosowych zabaw rytmicznych na samogłoskach, sylabach, słowach, rytmizowanych zdaniach, wyliczankach, wyklaskiwankach, wierszach.

Muzyka barokowa winna towarzyszyć nauczaniu różnych przedmiotów, gdyż nie tylko relaksuje, ale również wywołuje pozytywne emocje, daje poczucie bezpieczeństwa i jest autostradą wiodącą do pamięci mieszczącej się w układzie limbicznym mózgu, który nie tylko przetwarza uczucia, ale stanowi także element łączący świadomość z podświadomością.

Jednym z najbardziej odpowiednich utworów muzyki barokowej dla dzieci jest album *Cztery pory roku* A. Vivadiego. Ponadto koncerty A. Corellego, utwory J. S. Bacha, Vangelisa, F. Haendla, do rapowania - instrumentalne partie piosenek Hammera, do osiągnięcia celów

Rydwany ognia Vangelisa lub *Antarctica*. Bardzo uspokajająco działa *Muzyka na wodzie* F. Haendla, a także *Kanon D-dur* J. Pachelbela.

Muzyka pozwala osiągnąć w ciągu kilku minut to, do czego wiedzie kilka godzin nauki. Ona zmniejsza stres, łagodzi strach i niepokój, dodaje energii do działania, poprawia pamięć, koncentrację, daje poczucie bezpieczeństwa i sprawia, że ludzie stają się mądrzejsi.

Jakże po macoszemu potraktowali muzykę twórcy *Podstawy programowej edukacji wczesnoszkolnej* wyznaczając śpiewanie 10 piosenek, Hymnu Narodowego z pamięci i reakcję dzieci na puls rytmiczny biegiem, maszerowaniem, podskokami, a także aktywne słuchanie muzyki, co urąga wszelkim zasadom jej właściwego odbioru. Ponadto

oprócz zajęć typowo muzycznych zaleca się włączanie muzyki do codziennych zajęć szkolnych, jako tła tematu przy organizacji aktywności ruchowej, w celu wyciszenia itp.

Jak to się ma do wiedzy zawartej w artykule dr Lidii Kataryńczuk-Mani *Możliwości wykorzystania muzykoterapii w edukacji muzycznej*¹¹ (i nie tylko).

Można ją wykorzystać w trakcie zajęć: wychowania fizycznego, matematyki, przyrody, poezji, etyki, rytmiki, w celu zdobycia przez dziecko maksymalnej wiedzy o sobie, innych i otaczającym świecie.¹² Muzyka wprowadza taki ład i harmonię, nadaje rytm wszelkim działaniom edukacyjnym.

Emil Jaques-Dalcroze stwierdził, iż w czasie ćwiczeń ruchowych przy muzyce dokonuje się

przetwarzanie wrażeń słuchowych na ruch i gest ciała, ponieważ ruch i rytm muzyczny są przedłużeniem rytmu biologicznego człowieka. Muzykę odczuwamy ciałem, sercem i myślą¹³.

¹¹ L. Kataryńczuk-Mania, *Możliwości wykorzystania muzykoterapii w edukacji muzycznej* [w:] *Wybrane elementy terapii w procesie edukacji artystycznej*, red. L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2002, s. 118-126.

¹² C. Freinet, *Naturalne metody wychowania* [w:] *Wychowanie przez sztukę*, Warszawa 1965, s. 139.

¹³ E. Dalcroze-Jaques, *O swojej metodzie* [w:] *Materiały informacyjno-dyskusyjne COPSA*, Warszawa 1963, z. 71.

Przeżycie rodzi w nas pragnienie działania, wypowiedania własnych uczuć i emocji, uczy myślenia i mówienia, otwierania się na otoczenie, prezentowania własnej ekspresji twórczej i cech osobowości, sprzyja swobodnej improwizacji oraz prezentowaniu swobodnych, niewymuszonych gestów, skoordynowanych ruchów. Improwizacja ruchowa przy muzyce polega na ujawnianiu możliwości tkwiących w osobowości dziecka.

Skoro ta naturalna metoda funkcjonuje w muzyce, to należy ją wykorzystać w nauczaniu różnych przedmiotów i kształtowaniu umiejętności oraz wychowaniu.

Tradycyjna szkoła przyjmuje za punkt wyjścia program, zarówno w nauczaniu przedmiotów artystycznych, jak w czytaniu rysunków, wytworów manualnych, formułowaniu myśli, tworzeniu muzyki, interpretowaniu utworów literackich, czytaniu książek, rozumieniu sztuki, rachowaniu i poznawaniu świata. Tworzy filtr, przez który nigdy nie przedostanie się żaden uczniowski pomysł, żadna innowacja metodyczna. Dlatego programowanie dziecka i tradycyjne metody stosowane w szkole są bezosobowe, zuniformizowane i nie sprzyjają wszechstronnemu rozwojowi osobowości dziecka, wręcz hamują go.

Edukacja przez sztukę, rozumiana jako szerokie oddziaływanie na ucznia w zakresie wartości estetycznych, społecznych, etycznych, fizycznych, duchowych, emocjonalnych, intelektualnych jest tą iskrą, która pozwoli rozniecić w dzieciach zapał i chęć do nauki, da im poczucie bezpieczeństwa oraz motywację do twórczego działania, w którym będą autentycznym podmiotem uczenia się i rozwoju, unikną fałszywych posunięć, bezsensownych zakazów, frustracji, lęków i niepowodzeń szkolnych.

Nauczyciel-wychowawca winien być *f a c y l i t a t o r e m*, czyli osobą świadomą celu organizowanego procesu edukacyjnego, tworzącą odpowiednie warunki (środowisko), by ułatwić dzieciom osiągnięcie zamierzeń przez różnorodne formy indywidualnej i zespołowej działalności twórczej oraz umiejętne kierowanie procesami grupowymi.

W edukacji przez sztukę nauczyciel jest przewodnikiem, świadkiem, aktorem, inspiratorem twórczej pracy i stara się ułatwić dzieciom samodzielne tworzenie, eksperymentowanie, doświadczanie i odkrywanie nowych rzeczy, ludzi, ich wartości oraz zjawisk, dźwięków, kształtów, barw, przestrzeni, wielkości.

W procesie tworzenia pomocną rolę odgrywa wizualizacja, która przez wielu nauczycieli uważana jest za zjawisko metafizyczne, mające znamiona szarlatanstwa i magii.

Całkowicie zgadzam się z Januszem Gniteckim¹⁴, że wizualizacja posiada naukowe uzasadnienie, opiera się bowiem na technice *bio-feedbacka*, czyli systemie sprzężenia zwrotnego pomiędzy funkcjami biologicznymi a świadomością i wyobrażeniem tych funkcji.

Podobne sprzężenie zwrotne następuje również przy sztucznym uśmiechaniu się. Gdy twarz przyjmuje wyraz uśmiechu, mózg odbiera ten sygnał i powoduje przyjemny nastrój. Dlatego warto stosować lekcje śmiechu.

Stan głębokiego rozluźnienia i relaksacji, podczas której używamy języka obrazów i wzmacniamy je słowami prowadzi do rozwiązywania u dzieci problemów spowodowanych lękami, brakiem poczucia wartości, strachem, niepowodzeniami szkolnymi, kłopotami z czytaniem, ortografią itp.

Im bardziej wyraziste obrazy myślowe potrafisz stworzyć u dzieci poprzez sugestię słowną podpartą nastrojem wywołanym odpowiednio dobraną muzyką lub dźwiękami, tym bogatsze i trwalsze będą ich przeżycia, a informacje i obrazy głębiej zostaną zarejestrowane w pamięci.

Najpierw należy nauczyć dzieci tworzenia ekranów pamięci. Dużych, pustych, jasnych ekranów jak w kinie. Na nich powinniśmy tworzyć obrazy przedmiotów bardzo dobrze dzieciom znanych - jabłko, pomidor, pomarańcza, cytryna. Obraz wizualizowanego przedmiotu powinien być bardzo szczegółowy - kolor, miękkość,

¹⁴ J. Gnitecki, *Relaksacja, afirmacja i wizualizacja w edukacji artystycznej* [w:] *Terapia sztuką w edukacji*, red. L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2004, s. 47-49.

faktura, wielkość, soczystość, smak, zapach, by oddziaływał na jak największą ilość zmysłów.

Zapewne każdy człowiek ma problemy z opanowaniem własnych myśli, które bez naszego udziału skaczą jak pchły, z jednego tematu na drugi. Niekiedy dręczą nas i nie pozwalają spokojnie zasnąć, są uporczywe i natrętne. Wtedy na ekranie pamięci należy zwizualizować jakiś lubiany lub potrzebny przedmiot i odsuwać dręczące nas myśli.

Jeśli nauczymy dzieci tworzyć ekrany pamięci i wizualizować na nich przedmioty, umiejętność ta pomoże im w opanowaniu techniki czytania z pisaniem oraz zapamiętywania wyrazów o trudnej pisowni, znaków i notacji muzycznej, liczb i ich wielkości, wyobrażeń plastycznych.

Do wypowiedzania afirmacji dzieci mogą użyć techniki ściskania trzech palców (kciuka, wskazującego i środkowego) i powtarzać przekonanie - *Kiedy ściskam trzy palce, nie boję się ciemności, klasówki, dyktanda, testu...* lub - *Kiedy ściskam trzy palce, przestaje mnie boleć głowa, nie denerwuję się, przypominam sobie wiadomości, które zdobyłem.*

Uspokajająco działa pocieranie i ściskanie kciuków, które warto wprowadzić jako powitanie zamiast stukania się *żółwikami* lub *przybijania piątek* a także robienie *fig*, które również polega na uciskaniu kciuków.

Nieco trudniejsza pozycja wyciszająca oparta jest na znanej zabawie *Idzie kominiarz po drabinie. Fiku - miku, już w kominie* - polegającej na splataniu palców dłoni odwróconych do siebie zewnętrznymi płaszczyznami i przekręcaniu ich tak, by kciuk prawej dłoni znalazł się w otworze między kciukiem i palcem wskazującym lewej dłoni i odwrotnie. Po zwinięciu, obie dłonie przyciskamy do klatki piersiowej, krzyżujemy stopy, zamykamy oczy i przez dwie minuty głęboko oddychamy. Otwieramy oczy i siadamy luźno.

Ćwiczenie to nazywane jest pozycją Cooc'a. Wspomaga koncentrację, swobodny ruch kości czaszki, następuje poprawa słuchu i wyrazistego mówienia, synchronizacja pracy obu półkul mózgowych,

usuwany jest stres. Kłopoty z nauką w 80% związane są ze stresem. Potrafi on również wywoływać choroby. Dzieje się tak, gdy funkcjonujemy poza sferą komfortu wewnętrznego. Stres może zabić sukces, miłość a nawet doprowadzić do śmierci.

Dlatego bardzo ważne jest stosowanie w edukacji wczesnoszkolnej różnych technik dających dzieciom poczucie bezpieczeństwa, odizolowujących je od świata zewnętrznego, który nie zawsze niesie ze sobą sprzyjające dziecku zdarzenia.

Wychowanie plastyczne i praca technika to dziedziny artystyczne, które wnoszą do edukacji wartości poznawcze, kształtują aktywne postawy twórcze, wywołują pozytywne emocje, gdyż dają radość z efektów własnej twórczości. Emocje te kształtują się pod wpływem tworzenia czegoś, często z niczego. Dają poczucie samospełnienia i wyrażania siebie. W ten sposób dziecko staje się podmiotem własnej twórczości, ma poczucie wartości i godności.

Zajęcia plastyczne i praca technika pozwalają operować: kształtem, barwą, materiałem, przestrzenią, narzędziem i tworzyć.

(...) akt tworzenia wymaga udziału całego człowieka i to on właśnie bardziej, niż sam twór końcowy czyni jego pracę ważną i dobrą¹⁵.

Każdy wytwór wyobraźni dziecka będący owocem jego pracy jest piękny, doskonały, gdyż niepowtarzalny i oryginalny. Dlatego artystycznej twórczości dzieci (szczególnie prac plastycznych i wytworów manualnych) nie należy oceniać z pozycji gustu nauczyciela i znawstwa, porównywać, ani wyróżniać, czy ganić, by nie naruszać godności dzieci, które tworzą lub starają się tworzyć i samo to nadaje ich czynnościom znamiona godności.

Każdy wytwór końcowy dziecięcej wyobraźni jest inny i wywołuje zdziwienie niezwykłym pomysłem.

Kiedyś, na zajęciach związanych z figurą koła poleciłam, by dzieci wykonały w domu jakiś przedmiot oparty na kształcie koła. Były parasolki, karuzele, talerzyki, miseczki, kubeczki itp. Jeden z uczniów

¹⁵ J.S. Bruner, *Warunki działalności twórczej*, Warszawa 1978, s. 361.

przyniósł koło wycięte z kartki papieru, pomazane w jakieś plamy. Kiedy zapytałam - Co wykonałeś? - To jest naleśnik - odpowiedział z dumą.

Byłam zdziwiona jego pomysłem i w owym zdziwieniu tkwi sens tworzenia. To dziecko odkryło własną, prostą metodę wyrażenia siebie i zadziwiło mnie oszczędnością włożonej pracy oraz prostotą myślenia, pokazało swoje *ja*.

Dzieciom nie możemy narzucać tematów twórczości plastycznej ani sposobów wykonania.

Należy im natomiast stworzyć warunki do spontanicznego tworzenia, udostępnić różne materiały i zainspirować wierszem, opowiadaniem, piosenką, muzyką, plamą, kształtem, tworzywem, bajką, baśnią, fantastyczną opowieścią o kosmosie, ufoludkach, krasnalach, owadach, zwierzętach. Pozwolić im dokonać wyboru techniki, środków, materiałów i płaszczyzny. Każde dziecko podejmie działanie i, nawet jeśli nie ma zdolności plastycznych, wyrazi siebie tak, jak potrafi i to jest najcenniejsze.

Śpiew, muzyka, taniec, twórczość plastyczna i wytwory manualne służą wyrażaniu uczuć, przedstawianiu sposobu myślenia i wyrażania siebie i świata, ekspresji, a nie produkcji obrazków ocenianych jako ładne lub brzydkie. Wyrażanie siebie pełni funkcję oczyszczającą, kataryczną, zwraca uwagę na twórcę i wzbudza uczucia u innych.

Jednym z celów edukacji artystycznej jest kształtowanie wyobraźni. W odróżnieniu od wizualizacji, która polega na dokładnym odtwarzaniu rzeczywistości, wyobraźnia - to zdolność umysłu do tworzenia obrazów, których nigdy nie widzieliśmy, zdarzeń, które nigdy nie zaistniały, zwierząt jakich nie ma na świecie. Dzięki niej możemy pokonywać lądy, morza, przestworza, przenosić się do odległych epok i do miejsc, w których nigdy nie byliśmy, tworzyć idee, muzykę, obrazy, rzeźby, architekturę, poezję, epikę, dramat, teatr.

Warto pamiętać, że Albert Einstein stworzył teorię względności po tym, jak na słonecznym promieniu podróżował, w wyobraźni, po przestrzeni kosmicznej.

Urządzenie domu, ogrodu, wygląd osobisty, kontakty z ludźmi, przyjaźń, zdolność przeżywania radości, wrażliwość na piękno sztuki i rozumienie jej oraz tworzenie, zabawa, wykonywanie pracy, nauka - to wszystko zależy od stopnia rozwoju wyobraźni.

Wyobraźnia jest domeną dzieciństwa. Edukacja przez sztukę pozwala ją wydobyć na światło i kształtować, gdyż w innym przypadku - jak każdy nieużywany organ - zaniknie.

Jest to jeden ze środków dających każdemu z nas poczucie bezpieczeństwa, niwelujący bariery w procesie uczenia się, twórczości. Konstruując świat według własnej wyobraźni czujemy się wolni, gdyż ta cecha naszej osobowości nie podlega kontroli, zakazom, nakazom. Jesteśmy w otoczce chroniącej nas przed krytyką i ocenami ze strony innych, realizujemy własne ego i zachowujemy swoją odrębność. Wyobraźnia wybiega poza nasze rzeczywiste doświadczenia, wiedzę, nie zależy od ilorazu inteligencji, ani umiejętności.

Szkoły bardzo często stawiają znak równości pomiędzy wyobraźnią i sztuką. Dzieciom obdarzonym wyobraźnią przypina się etykietkę uzdolnionych artystycznie i wykorzystuje do reprezentowania szkoły na konkursach plastycznych, przeglądach i pokazach. Pozostałym uczniom nie tworzy się warunków do rozwoju wyobraźni. Im dzieci są starsze, tym bardziej zanika u nich twórcza wyobraźnia i zastępuje ją realistyczne myślenie, gaśnie kreatywność.

W trakcie zabawy w teatr, wyobraźnia dzieci inspirowana jest muzyką, barwami, kształtami, improwizacją ruchową, słowną, muzyczną, rytmiczną, następuje spotęgowanie iluzji, brak w niej współzawodnictwa, natomiast istnieje zespolone dążenie do rozwiązania tego samego problemu, aczkolwiek każdy dąży do tego własną drogą. Dzieci korzystają z metafor i antropomorfizują rzeczywistość a jednocześnie manifestują w niej całą swoją osobowość, wszystkie myśli, ruchy umiejętności. Wyobraźnia

nosi na sobie piętno zewnętrznych wpływów społecznych, ale jednocześnie jest przejawem osobowości danego dziecka jako całości¹⁶.

¹⁶ W. Okoń, *Zabawa a rzeczywistość*, Warszawa 1987, s. 169.

Na temat edukacji przez sztukę znalazłam wiele odrębnych opracowań mówiących o rolach, jakie odgrywają w edukacji: muzyka, malarstwo, rysunek, film, poezja, teatr.

Natomiast nie spotkałam się z przykładami łącznego stosowania wyżej wymienionych form artystycznych w edukacji, ani wykorzystania ich w nauczaniu matematyki, przyrody, wychowania fizycznego, języka ojczystego etyki, religii, a przecież wszystkie one spełniają funkcję integrującą i harmonizującą naszą osobowość i łączą nas z otaczającym światem i innymi ludźmi. Nie natknęłam się również na opracowanie zabawy w teatr jako metody nauczania dzieci w pierwszym etapie edukacji szkolnej i jej funkcji integrującej niemal wszystkie obszary edukacji.

Stąd moje rozważania na temat zabawy w teatr jako metody edukacji wczesnoszkolnej przez sztukę oraz poczucia bezpieczeństwa wewnętrznego, tak potrzebnego do wszelkiego uczenia się.

Systemy reprezentacji, sposoby rozpoznawania ich i wykorzystywania w edukacji zintegrowanej w celu uczenia dzieci, jak się uczyć w sposób efektywny, łatwy i przyjemny

Nauczanie wczesnoszkolne to okres, w którym nauczyciele rozpoznają u dzieci cechy ich osobowości, posiadaną wiedzę i umiejętności oraz doświadczenia, czyli cały zasób tego, czego dzieci nauczyły się przed przyjściem do szkoły. Na podstawie zebranego materiału planują dalszy proces uczenia i wszechstronnego rozwoju osobowości dziecka oraz przystosowania go do nowych form zachowania i działania. Jest to długotrwały, zamierzony proces polegający na przystosowaniu uczniów do samodzielnej nauki i samorozwoju poprzez tworzenie warunków do nabywania nowych doświadczeń oraz kształtowania cech osobowości i umiejętności życiowych nieodzownych w następnych etapach nauki i w całym życiu.

Przyzwyczajiliśmy się do traktowania wiedzy, jak towaru podawanego nam w sklepie, o tej samej jakości, w takim samym opakowaniu i cenie, bez prawa do wyboru i składania reklamacji.

Nauczyciele, jak i twórcy programów szkolnych, nie pytają uczniów o zdanie, nie dostrzegają różnic w zakresie indywidualnych potrzeb, zdolności, sposobów i tempa uczenia się, a także nie różnicują poziomu osiągnięć szkolnych uzyskiwanych przez poszczególnych uczniów.

Szczególnej uwagi wymagają uczniowie klas najmłodszych. Dla nich nauka jest nową działalnością i jednym nie sprawa problemów, a dla innych staje się trudnym zajęciem i nie mogą podołać wymaganiom stawianym im przez szkołę. Dlatego już w klasie pierwszej nauczyciel nie powinien zapominać o tolerancji wobec indywidualnych cech osobowości dzieci, o potrzebie ruchu i zabawy, która pozwala rozpoznać i ustalić systemy reprezentacji - style uczenia się, co jest nieodzownym czynnikiem doboru odpowiednich metod nauczania.

Wiadomo, że uczymy się przez to, co widzimy, słyszymy, czego dotykamy, badamy smakiem, węchem, co robimy oraz poprzez komunikację z innymi osobami, za pomocą mowy, pisma, gestów, symboli znaków, obrazów, muzyki, tańca, rytmu, uczuć, ekspresji, emocji. Ten potencjał może tworzyć w mózgu różnorodne wzorce, a także różne zachowania jednostek oraz decydować o w kulturze całych społeczeństw.

W każdej grupie społecznej - w zespole klasowym, zakładzie pracy, w drużynie harcerskiej lub sportowej - znajdują się osoby o zróżnicowanych cechach osobowości, wrażliwości emocjonalnej, wyrażania ekspresji i indywidualnych stylach uczenia się. Według naukowców, u ludzi można wyróżnić trzy podstawowe, najczęściej występujące systemy reprezentacji:

- kinestetyczno-dotykowy,
- wzrokowy,
- słuchowy.

Żaden z nich nie występuje w czystej formie. Każdy służy do wnikliwego obserwowania rzeczywistości i zdobywania indywidualnego doświadczenia. W obserwacji wzrokowej przyglądamy się nie tylko przedmiotom, ludziom, zwierzętom, zjawiskom, ale także ich kształtom, cechom szczególnym, minom, ruchom, ceniom,

gestom, kolorom, ich odcieniom, plamom, otaczającej przestrzeni. Dzieci należy uczyć wnikliwej obserwacji świata, by mogły nie tylko patrzeć, ale widzieć go, analizować i rozumieć.

Słuchowe doświadczanie, odbieranie i rozumienie świata polega na wsłuchiwaniu się w dźwięki własnego ciała, dźwięki i odgłosy docierające z zewnątrz, dźwięki głosów ludzkich, ich brzmienie, wysokość, natężenie, rytm. Należy wsłuchiwać się w głosy natury, instrumentów muzycznych, muzyki i dociekać co jest ich źródłem, w jaki sposób powstają? Trzeba nauczyć dzieci słuchania siebie, przyrody, ludzi i muzyki, a nie tylko słyszenia tego, co się do nich mówi.

Kinestetyczno-dotykowa obserwacja rzeczywistości obejmuje wrażenia doznawane przy pomocy dotyku, ruchu, węchu, smaku oraz emocji. Zmysł dotyku odczuwalny jest na całym ciele, od koniuszków palców u nóg, po czubki włosów. Dzięki temu zmysłowi czerpiemy informacje o tym czy coś jest ciepłe, czy zimne, gładkie lub szorstkie, twarde czy miękkie itp. Dotyk pozwala określić fakturę materiału, kształt i wielkość, a wraz ze wzrokiem bierze udział w nauce pisania.

Bardzo silnym czynnikiem wpływającym na zdobywanie realistycznego doświadczenia są odczucia emocjonalne, na które nauczyciele nie zwracają uwagi w trakcie edukacji dzieci, wręcz tłumią je i ograniczają. One także należą do kinestetycznego systemu reprezentacji - sprawiają, że nasze ciało odczuwa. Mówimy, że z przerażenia cierpnie nam skóra lub na widok szczura czy węża chodzą nam ciarki po plecach. Co odczuwamy podczas spotkania z ulubioną osobą, a co na widok obcej osoby? Co odczuwasz w słoneczny poranek, a co o poranku zachlapanym deszczem? Dzięki umiejętności określania własnych emocji towarzyszących różnym sytuacjom życiowym, literackim, filmowym, muzycznym, plastycznym, dzieci uczą się pełniejszego rozumienia siebie i innych oraz panowania nad negatywnymi emocjami¹⁷.

¹⁷ T. Powell, J. Powell, *Panowanie nad umysłem*, Warszawa 1991, s. 55.

Uczenie i wychowanie stanie się skuteczniejsze, jeśli nauczyciel wykorzysta jak najwięcej zmysłów i stworzy uczniom warunki do przeżywania pozytywnych emocji.

Węch i smak to zmysły charakteryzujące się ulotnością, ale bardzo szybko i długotrwanie rejestrowane i odtwarzane są przez pamięć. Na zapachy nieprzyjemne dzieci reagują minami i zatykaniem nosa. Na przyjemną woń perfum lub kwiatów reagują zachwytem i głębokim wdychaniem ich. Po zapachu rozpoznają potrawy, przyprawy, owoce, warzywa. Na smak cytryny *kwazą się*, podobnie jak na smak ostrych czy gorzkich potraw.

Powyższe umiejętności służą uczniom do wnikliwego poznawania świata, a nauczycielom do ustalenia u dzieci głównego kanału, którym odbierają informacje, najszybciej przyswajają je i zapamiętują. Rozpoznanie tych kanałów pozwala nauczycielom ustalić preferowane przez dzieci style uczenia się i dostosować do nich metody pracy ułatwiające dzieciom przyswajanie wiadomości.

1. Uczniowie o przewadze kinestetyczno-dotykowego systemu reprezentacji najskuteczniej i najefektywniej uczą się, gdy są w coś zaangażowani, poruszają się, doświadczają na sobie, eksperymentują. Dla nich istotny jest ruch, emocje, zapachy. Nie są dobrymi słuchaczami. Ich uwaga i wyobrażenia uaktywnia się w działaniu. W czasie zajęć bardzo często huśtają się na krzesłkach, przewracają kartki książek, bawią się długopisami. Są strofowani przez nauczycieli, gdyż przeszkadzają innym.
2. Wzrokowcy uczą się najszybciej przez obserwowanie tego, co robi nauczyciel, oglądanie obrazów, sporządzanie tabel, wykresów, analizowanie historyjek obrazkowych, ilustracji. Mają wycucie kolorów, szybko opanowują geometrię, bez trudu odczytują mapy, lubią rysunki, malarstwo, rzeźbę. Mówią barwnie i obrazowo, sprawnie sporządzają notatki, na zajęciach często zajmują się rysowaniem różnych wzorów i figur. Tylko niewielki odsetek stanowią w tej grupie osoby przyswajające wiedzę poprzez słowo drukowane.
3. Uczniowie, u których dominuje słuchowy system reprezentacji wolą naukę poprzez dźwięk, mowę i najchętniej uczą się przy

muzyce. Zazwyczaj mają słuch muzyczny i poczucie rytmu, uważnie słuchają na lekcji, dekoncentruje je hałas, wolą muzykę, śpiew niż oglądanie obrazów.

Każdy człowiek ma własny styl uczenia się. Jest on tak osobisty, jak odciski palców, czy charakter pisma.

Sposoby diagnozowania systemu reprezentacji poprzez rozmowę i obserwowanie ruchów gałek ocznych rozmówcy¹⁸ nie nadaje się do określania tych systemów w grupie dzieci.

Najprostszym sposobem ustalenia u dzieci podstawowych stylów uczenia się jest zabawa, która pozwala na:

- swobodne działanie, kontakt między rówieśnikami, a także poznanie siebie i swoich możliwości,
- wykorzystywanie różnorodnych środków artystycznego przekazu (muzyka, taniec, ruch, gest, słowo, piosenka, wiersz, teatr, plastyka), by w trakcie działania określić u dzieci preferowane style uczenia się.

Uczniowie ustawiają się w kole, twarzami na zewnątrz. Na wypowiedziane przez nauczyciela hasło, np. *pies*, odwracają się do środka koła i w obrany przez siebie sposób ilustrują zwierzę. Jeśli dziecko chodzi na czworaka i zachowuje się jak pies to oznacza, że przeważa u niego kinestetyczny styl uczenia się. Jeśli porusza się na czworaka i szczeka to znaczy, że jest uczniem kinestetyczno-słuchowym, a gdy tylko szczeka, jest słuchowcem. Dzieci przywołujące psa cmokaniem lub *psi, psi* są uczniami preferującymi wzrokowy styl uczenia się, gdyż w swym umyśle tworzą obraz żywego psa.

Zarówno twórcy programów szkolnych, jak i nauczyciele nie przywiązują wagi do indywidualnych stylów uczenia się i nie dostosowują do nich metod pracy z dziećmi. Niedopasowanie to jest jedną z przyczyn niepowodzeń szkolnych u wielkiej rzeszy uczniów. Większość programów szkolnych preferuje słuchowo-wzrokowy styl uczenia się, a nauczyciele metodę *-wykład, kreda, tablica, podręcznik*.

¹⁸ J. Gładyszewska-Cylulko, *Rola systemów reprezentacji w ujęciu neurolingwistycznego programowania w nawiązywaniu kontaktu z pacjentem* [w:] *Wybrane elementy terapii*, red. L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2004, s. 107.

W pewnej szkole obserwowałam zajęcia na temat wyodrębniania podzbiorów danego zbioru według podanego warunku. Pani dysponowała podręcznikiem do kl. II i zeszytem drugoklasisty. Przez pół godziny nauczycielka podawała warunki i odsyłała dzieci do podręcznika i do zeszytu oraz do karty pracy, by wykonywały jej polecenia. Uczniowie nudzili się, rozmawiali, a pani denerwowała się, napominała je, uciszała. Zastanawiałam się, jaki cel przyświecał tym zajęciom? Jeśli celem końcowym miała być umiejętność wyodrębniania podzbiorów z danego zbioru, to nie został on osiągnięty, gdyż przeważająca część uczniów nie wykonała poprawnie poleceń nauczycielki, jako że pani ograniczyła kompetencje komunikacyjne wyłącznie do poleceń wydawanych wszystkim uczniom w tym samym czasie i tempie, bez uwzględnienia indywidualnych stylów uczenia się, rozbudzenia pozytywnych emocji. Użyła *języka nieakceptacji*, który sprzyja blokowaniu możliwości poznawczych, a wyzwała u dzieci problemy emocjonalne, obniża zdolność percepcji i przeżywania wykonywanych zadań oraz uniemożliwia nabieranie umiejętności samorealizacji.

Do *języka nieakceptacji* należą polecenia (zaznacz, połącz, pomaluj, rozdziel), nakazy (siadaj, cisza, uwaga), zakazy (nie rozmawiaj, nie chodź po klasie), osądzanie (źle wykonałeś, nie uważałeś, byliście niegrzeczni dlatego nie wykonaliście poleceń) i taki stosowała nauczycielka. Zabrakło natomiast udzielania rad, wyjaśnień, ocen¹⁹.

J. Korczak tak określił postawę nauczyciela:

Bądź sobą, szukaj własnej drogi, poznaj siebie zanim zechcesz dzieci poznać. Zdaj sobie sprawę do czego jesteś zdolny, zanim dzieciom pocznieś wykreślać zakres ich praw i obowiązków. Ze wszystkim sam jesteś dzieckiem, które musisz poznać, wychować i wykształcić przede wszystkim²⁰.

Nauczyciel

musi najpierw rozwinąć autonomię własnej osoby, wierzyć we własne siły,

¹⁹ Za Z. Kwieciński, *Socjopatologia edukacji*, Olecko, 1995, s. 144.

²⁰ J. Korczak, *Mysli*, Warszawa 1987, s. 12.

znać swoje mocne i słabe strony, by móc kreować określone postawy swoich uczniów. Wspieranie dzieci w rozwoju staje się realne i owocne wówczas, jeśli sam nauczyciel rozwija i doskonali własną osobowość, poszerza horyzonty swoich zainteresowań i wiedzę²¹.

Bibliografia

- Adamek I., *Podstawy edukacji wczesnoszkolnej*, Kraków 1997.
- Bruner J. S., *Warunki działalności twórczej*, Warszawa 1978.
- Dalcroze J.E., *O swojej metodzie* [w:] *Materiały informacyjno-dyskusyjne COP-SA*, Warszawa 1963, z. 71.
- Dobrowolska B., *Nauczyciel wobec postaw twórczych uczniów*, Toruń 2009.
- Freinet C., *Naturalne metody wychowania* [w:] *Wychowanie przez sztukę*, Warszawa 1965.
- Gładyszewska-Cylulko J., *Rola systemów reprezentacji w ujęciu neurolingwistycznego programowania w nawiązywaniu kontaktu z pacjentem* [w:] *Wybrane elementy terapii w procesie edukacji artystycznej*, red. L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2002.
- Gnitecki J., *Supernauczanie. Perspektywy nowej edukacji*, Poznań 1996.
- Gnitecki J., *Relaksacja, afirmacja, wizualizacja w edukacji artystycznej* [w:] *Terapia sztuką w edukacji*, red. J. Karcz, L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2004.
- Goleman D., *Inteligencja emocjonalna*, Poznań 1997.
- Kataryńczuk-Mania L., *Możliwości wykorzystania muzykoterapii w edukacji muzycznej* [w:] *Wybrane elementy terapii w procesie edukacji artystycznej*, red. L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2002.
- Korczak J., *Mysli*, Warszawa 1987.
- Kwieciński Z., *Socjopatologia edukacji*, Olecko 1998.
- Lewis D., *Jak wychowywać dziecko*, Warszawa 1985.
- Machulska H., *Wstęp* [w:] *Way B., Drama w edukacji dzieci i młodzieży*, Warszawa 1995.
- Obuchowski K., *Adaptacja twórcza*, Warszawa 1995.
- Okoń W., *Zabawa a rzeczywistość*, Warszawa 1987.
- Pielasińska W., *Ekspresja - jej wartość i potrzeba*, Warszawa 1983.
- Powell T., *Powell J., Panowanie nad umysłem*, Warszawa 1991.

²¹ B. Dobrowolska, *Nauczyciel wobec postaw twórczych uczniów*, Toruń, 2009, s. 95.

Portalscy H. i M., *Wielotony nieharmoniczne mis tybetańskich - dlaczego wspomagają organizm* [w:] *Wybrane elementy terapii w procesie edukacji artystycznej*, red. L. Kataryńczuk-Mania, Zielona Góra 2002.

Waloszek D., *Między przedszkolem a szkołą*, Warszawa 2014.

Streszczenie

Autorka zwraca uwagę na pozytywne możliwości wyzwiania w dziecku poczucia własnej wartości, usuwania lęku, czy nawet stresu. Rozpatruje różne style uczenia się. Neguje rolę pamięciowego uczenia się i deklamacji. Wskazuje skutki schematycznych zachowań dorosłych.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo wewnętrzne, muzykoterapia, fonoterapia, arteterapia, wizualizacja, afirmacje, relaksacja, style uczenia się

Abstract

The author draws attention to the positive possibilities of triggering a child with self-esteem, anxiety, or even stress. Looks at different learning styles. It negates the role of memory learning and decomposition. Indicates the effects of adult behavioral patterns.

Key words: internal safety, therapy through the music, phonetic therapy, therapy through the art, visualisation, suggestions, affirmative activities, relaxation, styles of leaning